GAZETA LWOWSKA

We Środę **Nro. 88.** 2. Sierpnia 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiednia. —

Przyiemną zapewne będzie rzeczą akcyionaryiuszom pierwszego Austryiackiego towarzystwa ogniowego, niemniéy i właścicielom realności w tym Instytucie zabezpieczonym, iż po upływie pierwszego półrocza b. r. odbiorą uprzednio wykaz stanu tego Instytutu, póki właściwe ukończone rachunki z początkiem przyszłego roku, trzeciemu zwyczaynemu Jeneralnemu Zgromadzeniowi Akcyionaryiuszów nie będą przełożone i wtedy publicznie ogłoszone.

W odwołaniu się do wyciągnionych z książek towarzystwa podań, znayduiących się w przełożonym do d. 1. Lutego b. r. wykazie dochodów i w wykazie maiątku towarzystwa przy zakończeniu rachunków 1825, wypływa co następuie:

Do istotnego w dniu 31. Grudnia 1825 zabezpieczonego kapitału	17,633,161 ZR. 8 kr.
począwszy od 1. Stycznia do 30. Czerwca r. b. weszło częścią przez nowe członków przystąpienie, częścią z przedłużenia upłynionych zabezpieczeń	11,576,874 ZR. 24 kr.
Razem	29,212,035 ZR. 32 kr.
Zaś przez upłynienie dawnieyszych dokumentów ugodę zawieraiących (Polizzen) odpadło z zabezpieczenia	4,121,868 ZR. 47 kr.
tak, iż w d. 30. Czerwca b. r. było istotnie zabezpieczonego kapitału	25,090,166 ZR. 45 kr.
a zatém zabezpieczony kapitał w ostatniém półroczu pomnożył się o	7,455,005 ZR. 37 kr.
Dodaymy do powyższych	29,212,035 ZR. 32 kr.
upłynioną z rokiem przeszłym ilość na dokumenta zabezpieczenia (Polizzen) . . .	1,854,630 ZR. 24 kr.
wypadnie przeto, że towarzystwo od początku swoich zatrudnień przez 17,573 Polizzów zabezpieczyło wartość kapitalną	31,066,665 ZR. 56 kr.

Z nagród z roku przeszłego na przyszły rachunek przeniesiono . .	142,400 ZR. 34 kr.
W ciągu ostatniego półrocza z zabezpieczenia na czas dłuższy i krótszy weszło	105,366 ZR. 29 kr.
zatem wszystkie nagrody pieniężne do przyszłego porachunku uzdolnione dochodzą ilości	247,767 ZR. 3 kr.
Jeżli dodamy do tego w roku przeszłym do zupełnego rachunku towarzystwa przypadłe i istotnie porachowane nagrody	40,504 ZR. 55 kr.
okaże się z tego od początku działań towarzystwa (18. Października 1824) cały wpływ w nagrodach wynoszący	288,271 ZR. 58 kr.

Za szkody pożarów, wynagrodzenia za zniesienia i zezwolone nagrody musiało towarzystwo zapłacić . . .	44,000 ZR. — kr.
Jeżli dodamy to, co się zapłaciło za te same rubryki r. z. . . .	19,190 ZR. 51 kr.
zatem cały wydatek towarzystwa w tym względzie od początku iego działalności okazuie się	63,190 ZR. 51 kr.

Podług tego formuie się nakoniec w sposobie następuiącym uprzedni wykaż maiątku pierwszego Austryiakiego towarzystwa ogniowego w d. 30. Czerwca 1826:

)(

Zapisów długu Akcyionaryiuszów 2000 po 700 ZR.		1,400,000 ZR. — kr.
Składki Akcyyney 2000 po 300 ZR. w gotowiźnie		600,000 ZR. — kr.
Funduszu odwodowego z r. 1825		7,037 ZR. — kr.
Procent weszły od kapitału w gotowiźnie		23,375 ZR. — kr.
Nagroda w pieniądzach	247,767 ZR. 3 kr.	
Po odciągnieniu zapłaconych szkód	44.000 ZR.—kr.	
		203,767 ZR. 3 kr.
Główna Summa		2,234,180 ZR. — kr.

Z czego potrącić tylko należy koszta zarządu ostatnich 6 miesięcy.

Zatém maiątek czynny służący towarzyskim zabezpieczeniom za rękoymią, składa się więcey iak z 2,225,000 ZR. w M. K., między którym iest gotowizny więcey iak 825,000 ZR. w M. K.

W Wiedniu d. 18. Lipca 1826.

Z Dyrekcyi pierwsz. Austr. towarz. ogniowego.

L. N. Herz, pierwszy Dyrektor. Jan Mayer, Dyrektor. (*G. W.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta wychodząca w Karrakas, *El Columbiano*, zawiera z d. 20. Maia, co następuie:

„Wczoray wieczorem przybył tu Jenerał Paez, otoczony zacnemi członkami Mnnicypalności, którzy aż do Antimona naprzeciw niego byli wyiechali. Wyraz publicznego głosu przy tey sposobności był nie do zapoznania. Powietrze napełniał odgłos: Niech żyie Rzeczypospolita! Niech żyie Boliwar! Niech żyie Jenerał Paez! Woysko liniowe i piechota i iazda milicyi narodowey stały pod bronią, a dzwony kościołów wydawały odgłosy. Zaraz po przybyciu poprzylepiano znaną iuż odezwę."

Taż sama gazeta umieściła oraz dość obszerny artykuł o korzyściach z Konstytucyi federacyyney pochodzących.

Z Karrakas donoszą pod 3. Czerwca, że Jenerał Bermudez ogłosił Jenerała Paez za buntownika i zdraycę i gotuie się przeciwko niemu wyruszyć.

Podług Globe opowiada pewien podróżny, który Peru w d. 20. Marca opuścił, że Boliwar bawił podówczas w Limie, lecz mowiono, iż po otworzeniu Kongresu znowu do wyższego Peru powróci. Globe sądzi, że wypadki zaszłe w Kolumbii może go skłonią, do odmiany iego postanowienia. (*D. A.*)

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

O przyczynach, które Króla Birmanów zniewoliły nieprzyiąć zawartego pokoiu, zeznanie Kommissarza woiennego Birmańskiego iako ieńca rzuca nieiakie światło. Z tego pokazuie się, że zaraz po zawarciu pokoiu wysłani dway Sindarowie z warunkami do Króla, nie namienili nic o uwolnieniu ieńców woiennych, czego Anglicy żądali, a oczém Król innym sposobem się dowiedział. Posłał zatém kogoś, aby się wywiedział o okolicznościach różnicy tych podań. Przytem upływał czas do ratyfikacyi wyznaczony, a układaiący się o pokóy, nie maiąc odpowiedzi od Dworu, przelękli się, gdy im Anglicy oznaymili, że nocy następuiącey kończy się zawieszenie broni. Mieli oni w prawdzie 4. laków rupii w ręku iako pierwszą wypłatę kosztów woiennych, nie ważyli się atoli ratifikować ugody bez zatwierdzenia. Postanowili zatem w razie zaczepki nieodpowiadać na wystrzały Anglików; lecz gdy ogień począł być mocnieyszym, przyszło do potyczki. Birmanie, którzy tylko 20,000 ludzi, połowę muszkatami uzbroionych mieli, zmuszeni byli, opuścić Melloun. Oprócz tych stoi ieszcze 10,000 ludzi pod sprawą szwagra królewskiego w Czalate. Król kazał wszystkie swoie złoto i srebro w sztabach wybić na pieniądze dla woyska, i dla tego nie w stanie zapłacić summy traktatem oznaczoney.

Gazety Madraskie do d. 3. Marca donoszą o nowo rozpoczętey kampanii przeciwko Birmanom co następuie: Angielskie woysko posuwa się w kray nieprzyiacielski. W twierdzy Meloun, wziętey w d. 18. Stycznia, znaydował się traktat pokoiu między Anglikami a Władzcą Birmanów, który nawet do stolicy do zatwierdzenia nie był przesłany. Przy zdobyciu twierdzy dostał się w ręce Anglików koń brata Cesarskiego, sam zaś Xiążę ma być raniony. Woysko Angielskie zniosło twierdzę. W tey twierdzy zabrano 40 beczek prochu, 2000 sztuk broni, 80 sztuk dział, pewna summę pieniędzy i dużo zboża. Twierdza ta umocniona była podług sztuki, i nieprzyiaciele mieli ią za niedobytą. Rozpoczęcie się na nowo kampanii uspokoiło mieszkańców Rangoonu, którzy przez oddanie tego miasta dotychczasowemu ich Władzcy (Cesarzowi Avy) obawiali się złego obeyścia, i dla tego wszyscy zbierali się do iednego z miast, które traktatem pokoiu Kompanii odstąpiono, przenieść, teraz zaś są uspokoieni. Woy-

sko Angielskie cierpi wiele z powodu wielkich deszczów; wszczęły się w temże choroby, a nawet w rozmaite potrzeby nie iest należycie opatrywane. Nieprzyiaciel dla uczynienia dywersyi, zdaie się chcieć uderzyć na Arakan, coby się mu może powiodło, ponieważ tameczna załoga słaba i w niey choroby panuią. Nieprzyiaciel zbiera 30 do 40,000 ludzi z drugiey strony gór Talaku i ieżli iak zamierza, niebawem uderzy, tedy niewiele dozna przeszkód.

Podług wiadomości z Bhurtpore w Indyiach wschodnich znaleziono przy zdobyciu tey twierdzy skarb znaczny, który rachuią do 90 lak rupii (po 12—13000 funt. szt.) Też same listy donoszą o nadzwyczaynem dziale, które 102 funtowe kule wyrzuca, zdobytem w Bhurtpore, a które teraz ma być przesłane do Anglii iako podarunek Królowi od Kompanii. Oprócz Bhurtpore utracili powstańcy ku północy Indyiów wschodnich ieszcze Alwar, ostatnie mieysce obronne w tey części kraiu.

Jedna z gazeta donosi, że Sir Walter Skott mianowany został drukarzem królewskim w Szkocyi (urząd Sinecure).

Dnia 5. Lipca, założyciel Sincapore Gubernator i dzieiopis Javy zasłużony Stamford Ruffles szedł z tego świata. Umarł także znany ze swego szczególnieyszego smaku, zamożny dawnieyszy posiadacz Fonthil Abtey, P. Farghar. (*G. W.*)

Gazeta Star mówie o adresie w formie pisma ulotnego do właścicieli pożyczki greckiey i do przyiacioł greckich. Autor wyraża podziwienie swoie, że w Anglii zapał dla Greków ostygł, podczas gdy Francuzi swey litości i zapałowi żadney niepołożyli granicy. »Nie sądziemy (mówi Star) aby zapał naszych współobywateli miał się zmnieyszyć, lecz pewnie pieniędzy na pomoc danych nie użyto należycie i rachunki z tychże zawikłane. Adres ten wyraża, iż we Francyi złożono dla Greków 50,000 funt. szt., zatem dwa razy tyle co dla Jenerała Foy. To prawda, lecz my więcey nierównie włożyliśmy pieniędzy w pożyczkę grecką, i przez niepewność wypłaty dług ten uważać możemy iako składkę« Tu mowi Star o niedostatku urządzenia woyskowego w Grecyi, i opowiada, że adres ów przekłada, aby pewnego wielkiego Jenerała Angielskiego prosić, by się udał do Grecyi, i wtym celu otworzyć pożyczkę na 50,000 funt. szt. Adres wspomniony wymienia tego Jenerała, który oraz iest politykiem, mianowicie Lord Bentinck, lecz Star wątpi, czyliby Lord przyiął dowodztwo w Grecyi, gdy zrzekł się naczelnego dowództwa w Indyiach wschodnich ze względu swoiego zdrowia.

Posucha i gorąca w Anglii wciąż ieszcze trwaia. W Hull proszą odeszcz po kościołach. W Manchestrze doszło było gorące do 89° F. (25. 1/2° R.) a w Liverpoolu nawet do 98° F. (29 1/3° R.) w Galloway tak poschło wszystko, że włościanie bydło swoie na łąkach codziennie dwa razy paść muszą.

W Hrabstwie Sussex obrano znowu obu dawnych reprezentantów, PP. Burel i Carlois, a liberalny Sir G. Webster, który wyborcom nic nie chciał dać ieść ani pić nie utrzymał się.

(*D. A.*)

Francyia.

Sąd Appellacyyny Paryzki (w przypadkach policyynych) w d. 14. Lipca po dwóch posłuchaniach i trzechgodzinném naradzaniu się potwierdził przez Adwokata Rządowego zaskarzony wyrok pierwszéy instancyi, który znanego Gregor (Mac-Gregor), byłego Jenerała w służbie Nowéy Granady, a późniéy mieniącego się: »Z Łaski Bożéy KacykiemPoyaisów w kraiuMosquitów«, dwóch, Anglików iego Radców Stanu i iego Sekretarzów, iednego Francuza od zaskarzenia o fałszywe czynności uwolnił i dwa lata więzienia, na które iego Ajent Lehuby (autor planu, aby pod opieką Kacyka założyć osadę, zwaną Nowa Neustryia na brzegach Mosquitów, w Ameryce środkowéy,) był wskazany, zmnieyszył na 3 miesiące.

Dziennik Francuzki z d. 10. z. m. zawiera następniący artykuł: »Z listu Admirała de Rigny, naczelnego Dowódzcy stanowisk Francuzkich na morzu Lewanckiem, którego odczytanie (przez P. Villèle) tak zaszczytne i iednozgodne uczucie w Izbie Parów wzbudziło, widzieliśmy, że Admirał ten odwoływał się do rozporządzenia król: ze Stycznia 1823 i do ograniczaiącéy depeszy owczasowego Ministra Spraw Zewnętrznych (Wice-Hrabiego Chateaubrianda). Jeden z naszych korrespondentów w Grecyi przesłał nam takowéy zupełny odpis, i nie dziwiemy się, że mógł iéy nabydź, gdyż przesłana była dwudziestu sześciu Konzulom. Ponieważ księgarz Ladvocat zapomniał umieścić téy depeszy w tym tomie edycyi wszystkich dzieł P. Chateaubrianda, w którey wszystko, co się dotyczé Grecyi zebrał, tedy sądziemy, że temu nakładcy czyniemy przysługę daiąc mu nowy dokument wypływaiący z wymównego pióra Poety Męczenników, który w drugiéy edycyi, ieźli do tego przyydzie, umieścić może. W edycyi wszystkich dzieł nie może nie być zapomnianém nawet same sprzeczności.«

»Okólnik Ministra Spraw Zewnętrznych, co się dotyczé król. Rozporządzenia, które zakazuie handlu niewolnikami, obeymuiący obiaśnienia tego zakazu, przesłany Konzulom Francuzkim w Salonie, Atenach, Napoli di Romania, Koron, Patrąs, Arta, Kanei, Kandyi, w Trapezuncie, przy

Dardanellach, w Smyrnie, Scio, Rodzie, Aleppo, Ladakiah, Tripoli w Syryi, Bairut, Akrze, na wyspie Cyprze, w Alexandryi, Tripoli w Państwie Barbaryyskiém, Tunecie, Bonie, Oranie i Tangerze.«

»Rozporządzenie to, Mości Panie, do wykonania którego masz WPan się przyłożyć, ściąga się iedynie do szczególnych okoliczności czasu, i w żadnym sposobie nie może być zastósowane do transportu niewolników, których Turcy tak w Kairze, iakoteż w Tripoli w kraiu Barbaryyskim, w Czerkasach i Georgii do swoiey osobistey służby i swoiego domu kupować zwykli, a którzy onym zwykle w podróżach towarzyszą.«*)

»Atoli korzystaiąc z tey sposobności, aby WPana względem tego ostatniego gatunku zwrócić uwagę, iż dla uniknienia wszelkiego pozoru nadwerężenia ustaw o handlu niewolnikami, nasi Kapitanowie okrętów kupieckich unikać powinni wszelkiego udziału do kupna lub sprzedaży czarnych Afrykańskich niewolników, którychby na okręty brali, i że WPan we wszystkich przypadkach, gdzie wspomnieni Kapitanowie odstąpią od tych warunków, nie będzież zawidział ich paszportów, i dasz mi o tém wiadomość.«

»Przyymiy WPan i t. d.

(Podp.) »Wice-Hrabia Chateaubriand.«

(D. A.)

P. Schmalz zastąpi P. David iako francuzkiego Jeneralnego Konzula w Lewancie.

Dnia 10. Lipca giełda Paryzka odbywać się zacznie w nowo wybudowanym pałacu giełdy.

(G. W.)

Królestwo Polskie.

Odebraliśmy z Warszawy pewną wiadomość, że Xiążę Namiestnik Królewski, Józef z Wrzącza Zaiączek, d. 28. Lipca o godzinie 6téy rano życie zakończył.

Rossyia.

Cesarz Jegomość dał nowy dowód swoiey ścisłey sprawiedliwości przez rozporządzenie w d. 9. Czerwca do Kamitetu Ministrów wydane, w którém rozkazuie co następuie: 1) »Zalecić okólnikiem do wszystkich Gubernatorów cywilnych w Państwie, iżby iak nayspiesznieý żądali rozstrzygnienia toczących się spraw po wszystkich Sądach ich Administracyi podległych, szczególniey osadzonych w więzieniu. 2) Nadewszystko Prokuratorowie Gubernialni obowiązani są wykonać tę Naywyzszą wolę, i w razie niedbałości Sędziów donieść natychmiast Ministrowi Sprawiedliwości, który udzielać będzie co miesiąc Monarsze wyiątków z tych raportów. 3) Gubernatorowi Cywilnemu Smoleńskiemu dać naganę za opieszałość, z iaką Sądy w owéy prowincyi toczące się sprawy odbywaią. *(D. A.)*

---

*) Ci, których w Tripoli i Kairze kupnią, są czarnymi, inni zaś białymi, a liczba Mahometanow i Chrześcian prawie iednaka.

Przyp. Dziennika Paryzkiego.

Korpus weyska Kaukazskiego działa ciągle pomyślnie przeciw zbuntowanym Czetszenom. Jenerał Jermołow wyszedłszy d. 9. Kwietnia z twierdzy Groznaia na czele 5 batalionów piechoty, 100 kozaków, 9 dział artyleryi pieszey i 2 dział artyleryi konnéy, przybył nazaiutrz do wsi Alkane-Jurt, zkąd postanowił otworzyć sobie drogę do wąwozów okrytych drzewami i przeyśdź rzekę Sunia. Dnia 12. zaczęto las wycinać i roboty trwały do d. 16. mimo częstego strzelania ze strony gorałów, których zawsze pokonano, a żołnierze nasi byli zasłonieni. Nieprzyiaciel wypędzony ze wsi Kurtzali, którą woysko nasze zaięło, uderzył d. 17. z dosyć znaczną siłą na tylną straż naszą; lecz otoczony przez strzelców naszych, musiał uciekać ze znaczną stratą, będąc wystawiony na wystrzały działowe. Jenerał Jermołow otrzymawszy d. 20. w posiłku 450 Kozaków regularnych, a 250 iazdy Czetszeńskiéy i 2 działa artyleryi konnéy, zbliżył się d. 23. do wsi Karz Czykinkaża, gdzie mieszkańcy natychmiast się poddali. Nazaintrz iazda Czetszeńska odpędziła nieprzyiaciela, który d. 25. został przymuszony do ucieczki ze znaczną stratą przy wsi Urus-Martan. Tegoż dnia i w dniach następnych zaięto się ścinaniem drzewa, a d. 28. woysko weszło do twierdzy. Dnia 2. Maia Jenerał przeszedł Argunę przy Kan-Kale. Dnia 5. woysko usadowiło się przy wsi Bełhetaia, zkąd w lesie przez równinę Teplin zrobiło drogę do rzeki: — od d. 12. do 17. ścinano drzewa w kierunku wsiów Czestaia i Kermentszuk aż do spodu Gór Czarnych. — W ciągu tych robot było kilkokrótne strzelanie i zaszły cząstkowe utarczki, w których nieprzyiaciel został zawsze ze stratą odpędzony. Dnia 18. woysko weszło do twierdzy, a w dniach 21. i 22. uprzątnęło drzewa z sławnego wąwozu Kan-Kale, który przez to zamienił się w ogromną dolinę. Skutkiem tych działań było poddanie się znaczney liczby Czetszenów. Z dwóch stron zrobiono nowe drogi, i wycięto drzewa, w rozległości przechodzącey wystrzał karabinowy. Tym sposobem bardzo trudno będzie nieprzyiacielowi uderzać niespodziewanie na woysko nasze i potém się ukrywać. W tych utarczkach straciliśmy tylko iednego Oficera, i dwóch żołnierzy, którzy polegli; mielismy oraz dwóch Oficerów i 36 żołnierzy ranionych. *(M. W.)*

Redakcyia Józefa Bensy; Drukiem Piotra Pillera.